

## **PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH**

### **PRZY DWÓCH RZEźBACH SFINKSÓW NA COKOŁACH**

#### **SIEMIATYCZE, UL. LEGIONÓW PIŁSUDSKIEGO 3**

**Wpisane do rejestru zabytków 29.12.1964r nr. Rej. 27**

Sfinksy stanowią element nieistniejącej rezydencji pałacowo-ogrodowej księżnej Anny Pauliny Jabłonowskiej. Powstały ok. 1777 r. jako dekoracja bramy wjazdowej na dziedziniec pałacowy. Przedstawiają dwie bliźniacze postaci leżących lwów o głowach i popiersiach kobiecych usytuowane na wysokich, schodkowych cokołach.

Sfinsky i górna część cokołów z narożnymi pilastrami wykonane są w piaskowcu. Dolne, prostopadłościennne części cokołów ceglane, otynkowane.

#### **STAN ZACHOWANIA**

Rzeźby poddawane były w przeszłości różnym zabiegom, których celem było głównie poprawienie estetyki obiektów bez dbałości o stan techniczny oryginalnego kamienia. Między innymi odtworzono głowy i fragmenty łap, uzupełniano ubytki i uszkodzenia w zaprawach cementowych, pokrywano powierzchnię rzeźb i cokołu zaprawami i zacierkami głównie cementowymi, malowano powierzchnię.

Obecnie obie rzeźby sfinksów i cokoły wykonane z piaskowca pokryte są kilkoma warstwami przecierek cementowych oraz wapienno cementowych o różnej grubości. Cała powierzchnia pomalowana jest ponadto szarą i białą farbą. Warstwy przecierek złuszcza się i odspaja się lokalnie, odstaniając kamień. Stan zachowania oryginalnego kamienia, zakres i rodzaj uzupełnień będzie można ocenić w pełni po usunięciu wtórnych warstw zapraw i farb, jednak obserwacja odspojonych fragmentów wskazuje, że pod szczelnymi warstwami zacierek cementowych kamień ulega destrukcji – jest osłabiony, rozwarstwia się i osypuje. Widoczne są liczne, cementowe uzupełnienia. Powierzchnię rzeźb porastają kolonie mchów i porostów.

Murowana część cokołu jest brudna, pokryta ciemną mikroflorą, farba jest spękana i złuszcza się miejscowo.

Zniszczenia kamiennych rzeźb i cokołów, w większości niewidoczne pod szczelnymi warstwami zapraw, spowodowane były, w pierwszej fazie, typowej destrukcji piaskowca wynikającej z oddziaływania szkodliwych czynników atmosferycznych i środowiska miejskiego. Na powierzchni powstawały ciemne nawarstwienia, które uszczelniały powierzchnię i prowadziły do korozji w głębszych warstwach /widoczne jest to na niektórych odstłoniętych spod szpachli powierzchniach kamienia/. Wraz z upływem czasu i oddziaływaniem opadów deszczu, cyklicznego zamarzania dochodziło do miejscowego wypłukiwania powierzchniowych warstw kamienia co w efekcie powodowało, że powierzchnia rzeźb stawała się nierówna, częściowo pociemniała, powstawały wżery i pęknięcia. Dodatkowe uszkodzenia sfinksów w postaci utraty głów i przednich części łap spowodowały, że rzeźby były w bardzo złym stanie. Trudno na tym etapie określić jak przebiegały kolejne renowacje zabytkowych sfinksów. Z

obserwacji wynika, że po rekonstrukcji brakujących elementów, głów i łap, ewentualnej naprawie mniejszych ubytków, starano się poprawić stan powierzchni kamienia. Polegało to niestety na nakładaniu na powierzchnię warstw wyrównujących, pokrywających ciemne, szczelne nawarstwienia, wżery i nierówności. Nakładane warstwy, a zwłaszcza warstwa ostatnia, powierzchniowa jest twardą, mocną i szczelną zaprawą cementową, która ma bardzo niekorzystny wpływ na spodnie warstwy kamienia. Widoczne jest to w kilku miejscach, gdzie wtórne warstwy uległy odspojeniu wraz z powierzchniową warstwą oryginalnego piaskowca. W miejscach tych widoczny jest bardzo osłabiony i sypiący się kamień. Prawdopodobnie tego typu destrukcja występuje na większych partiach rzeźby i kolejne cykle zamakania w wyniku opadów i zamarzania w okresie zimowym doprowadzą z czasem do coraz większych odspojen i ubytków w oryginalnym, zabytkowym materiale.

#### ZAŁOŻENIA KONSERWATORSKIE

Prace konserwatorskie winny mieć na celu przede wszystkim zachowanie w jak największym stopniu oryginalnej substancji zabytkowej. Należy skoncentrować się na powstrzymaniu procesów destrukcyjnych kamienia i maksymalnego zabezpieczenia go przed niekorzystnym oddziaływaniem środowiska. Podstawowym zagadnieniem będzie maksymalnie ostrożne usunięcie wtórnych warstw zacierów cementowych. Będzie to zabieg bardzo trudny ze względu na to, że kamień pod zacierkami jest w znacznym stopniu osłabiony. W celu pełnego odszczelnienia powierzchni należy też usunąć ciemne nawarstwienia z powierzchni samego kamienia. Dalsze zabiegi uzależnione będą od oceny stanu kamienia pousunięciu warstw wtórnych. Niewątpliwie konieczne będzie odsolenie i wzmocnienie struktury kamienia. Końcowym etapem będzie uzupełnianie ubytków, scalanie powierzchni i hydrofobizacja kamienia.